IX kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki**
(nr 25)
z dnia 19 listopada 2020 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (nr 25)

19 listopada 2020 r.

Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, obradująca pod przewodnictwem posła **Ireneusza Rasia (KO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu na temat realizacji Rządowego Programu „Klub” dla klubów sportowych.

W posiedzeniu udział wzięła: **Anna Krupka** sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Krzysztof Majer** i **Mariusz Pawełczyk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Witam serdecznie na posiedzeniu Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki. Witam panie i panów posłów. Witam zaproszonych gości. Witam panią minister Annę Krupkę, uczestniczącą w posiedzeniu zdalnie. Witam pana dyrektora Dariusza Buzę. Dziś przedstawią nam oni informację w ramach punktu porządku dziennego. Przewidujemy rozpatrzenie informacji ministra kultury, dziedzictwa narodowego i sportu na temat realizacji rządowego programu „Klub” dla klubów sportowych w Polsce.

Informuję, że dzisiejsze posiedzenie zostało zwołane przez marszałek Sejmu na podstawie art. 198j ust. 2 regulaminu Sejmu. Prowadzone będzie z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Posłom uczestniczącym zdalnie przypominam, że przed posiedzeniem otrzymali państwo instrukcję w sprawie zgłaszania się do dyskusji i zabierania głosu w trakcie posiedzenia. Jednocześnie informuję, że posłowie członkowie Komisji obecni na sali obrad głosują przy użyciu urządzenia do głosowania za pomocą legitymacji poselskiej. Wówczas nie używają tabletów i nie logują się w systemie komunikacji elektronicznej.

W celu stwierdzenia kworum przeprowadzone zostanie głosowanie. Proszę państwa posłów obecnych na sali o zagłosowanie za pomocą legitymacji – od lewej strony urządzenia, przypominam. Wciskamy dowolny przycisk. Posłów uczestniczących zdalnie proszę o zalogowanie się do aplikacji zgodnie z zasadami. Proszę o zagłosowanie celem potwierdzenia uczestnictwa w posiedzeniu Komisji. Nie zamykamy głosowania. Posłowie, którzy będą się logowali, mają jeszcze czas. Spokojnie możemy rozpocząć procedowanie.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje rozpatrzenie informacji pani minister sportu na temat realizacji rządowego programu „Klub” dla klubów sportowych. Przechodzimy do rozpatrzenia porządku dziennego. Bardzo proszę panią minister o zabranie głosu. Może rozpocząć pan dyrektor Buza. Panie dyrektorze, bardzo proszę o przedstawienie informacji, a później pani minister będzie do naszej dyspozycji. Bardzo proszę.

Poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Panie dyrektorze, nic nie słyszymy.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Panie dyrektorze, mamy jakieś zakłócenia. Proszę sprawdzić połączenie. Bardzo proszę połączyć się jeszcze raz. Proszę sekretariat o zresetowanie połączenia. Poczekamy chwilkę. Można cały czas się logować. Zarządzam cztery minuty przerwy. Zaczniemy dziesięć po. To informacja dla posłów przed odbiornikami.

[Po przerwie]

Poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Już jest dobrze.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Panie dyrektorze, już słychać pana idealnie. Wznawiam posiedzenie po przerwie technicznej. Ma pan głos. Bardzo proszę o informację na temat funkcjonowania programu „Klub". Głos ma pan dyrektor Dariusz Buza.

Dyrektor Departamentu Sportu dla Wszystkich Ministerstwa Sportu Dariusz Buza:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, szanowna pani minister, chciałbym przedstawić państwu wstępną informację na temat realizacji programu „Klub". Jest on realizowany od kilku lat – już od 2016 r. Przypomnę dane historyczne. W ramach pierwszego naboru do ministerstwa wpłynęło ponad 5 tys. wniosków złożonych przez kluby sportowe ze wszystkich województw. Wsparliśmy 2151 klubów sportowych kwotą 24 mln zł. Dofinansowano wtedy 5 tys. trenerów prowadzących zajęcia z dziećmi i młodzieżą, 130 tys. zawodników, z czego 2 tys. było członkami kadry narodowej. W kolejnym roku złożonych zostało prawie 7 tys. wniosków i podpisaliśmy umowy z 3347 klubami sportowymi. Była to jedna czwarta wszystkich klubów zarejestrowanych w kraju. Dane GUS w tym zakresie stwierdzają, że łączna liczba zarejestrowanych klubów sportowych wynosi ponad 14 tys. Chciałbym zwrócić uwagę Wysokiej Komisji, że liczba klubów, które funkcjonują w systemie współzawodnictwa sportu dzieci i młodzieży, czyli w tym rdzeniu umożliwiającym finansowanie ze środków jednostek samorządu terytorialnego, to około 3500. Kolejny był rok 2018. Troszkę ogólnie referuję Komisji przesłany materiał. Pokazuje on w kroczącym aspekcie historycznym realizację tego programu. W 2018 r. dofinansowanie przyznano 3616 klubom. Wsparliśmy wtedy 2827 klubów jednosekcyjnych i 789 klubów wielosekcyjnych. W ramach tego programu uczestniczyło 165 tys. zawodników. To spory wzrost. Pokazało to, że program był oczekiwany społecznie i kluby, z których ogromna większość, bo ponad 80%, ma budżet roczny mniejszy niż 100 tys. zł, uważają ten zastrzyk finansowy za dość istotny. Rok 2019 to kolejna edycja programu. Wtedy dofinansowaliśmy 3885 klubów, ponad 3 tys. klubów jednosekcyjnych. Pobiliśmy więc swoisty rekord. Dofinansowaliśmy też 832 kluby wielosekcyjne. Łączna kwota dofinansowania w ubiegłym roku wyniosła 42 890 tys. zł.

To wszystko jest w materiale, mamy szczegółowe wykresy pokazujące umiejscowienie klubów ilościowo w podziale na województwa. Oczywiście najpopularniejsze sporty – ta pierwsza dziesiątka – są zaprezentowane przez nas rok do roku w materiale. Nie ulega wątpliwości, że lider jest tylko jeden. To piłka nożna, która zdecydowanie odbiega od pozostałych sportów.

Rok bieżący był szczególny. Wszystkich z nas zmusił do pewnych refleksji i działań modelujących. Przypomnę tylko, że 8 listopada 2019 r. został ogłoszony program „Klub" na rok 2020. Rozstrzygnęliśmy go wiosną, gdy wszyscy już wiedzieliśmy o pandemii. W Ministerstwie Sportu została podjęta decyzja umożliwiająca klubom przeznaczenie całości dofinansowania na wynagrodzenie szkoleniowców. To dla nas cel nadrzędny, aby maksymalnie chronić kadry pracujące w kulturze fizycznej. Pamiętajmy, że to często pierwsi trenerzy późniejszych medalistów oraz trenerzy, którzy prowadzą tych najbardziej utalentowanych zawodników, będących członkami kadr nie tylko narodowych, lecz także olimpijskich, ubiegających się o paszporty olimpijskie. W roku bieżącym budżet na finansowanie wynagrodzeń szkoleniowców został podwojony – do kwoty 50 mln zł. Wynika to z tego, że w roku 2019 kwota wynagrodzeń szkoleniowców w ramach tego programu wyniosła 25 mln zł. Z tego rozwiązania skorzystało około tysiąca klubów sportowych. Bardzo nas to cieszy. Udało nam się w bieżącym roku dotrzeć ze wsparciem do rekordowej liczby ponad 4904 klubów sportowych ze wszystkich województw. Łączna kwota budżetu przeznaczonego na program to ponad 54 mln zł. Kluby jednosekcyjne to 70% beneficjentów. Potwierdza to pewien trend, że małe i średnie kluby sportowe stanowią większość naszego programu.

Co jeszcze mogę powiedzieć? W zajęciach uczestniczyło ponad ćwierć miliona zawodników. To dla nas historyczna liczba i bardzo nas cieszy, że jesteśmy w stanie ze środków

publicznych ten sport na samym dole w takim wymiarze wspierać. Zajęcia sportowe prowadzone są przez ponad 9 tys. trenerów. To rzesza specjalistów, z których jakaś część pracuje też jako nauczyciele wychowania fizycznego, o czym musimy pamiętać. W pewien sposób wspomaga to proces rekrutacji, pozyskiwania talentów, filtrowania młodzieży szkolnej. Jakaś część funkcjonuje tylko jako trenerzy klubowi. Ten zastrzyk środków publicznych w naszej ocenie jest dla nich bardzo istotny. Zainteresowanie społeczne pokazuje, że rzeczywiście tak jest. Najpopularniejsze ciekawostki, które chciałbym państwu pokazać, dotyczą np. lokalizacji obozów sportowych. Oczywiście powiat tatrzański, czyli góry, cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem. Podobnie powiat pucki, kołobrzeski, obszary na wybrzeżu, gdzie realizowane są obozy sportowe. Łącznie obozy zostały zaplanowane w roku bieżącym w 192 powiatach na terenie całego kraju.

Ponad 3800 klubów sportowych, czyli 79% tych, które wsparliśmy, zaplanowało dokonanie zakupu sprzętu sportowego, co nas bardzo cieszy, że jeden z tych trzech komponentów jest pożądany przez kluby. 6% zdecydowało się podzielić część grantów pomiędzy zakup sprzętu a organizację obozów. Myślę, że pewnym novum było też uzupełnienie programu „Klub" w roku bieżącym przez program „Sportowe wakacje plus", który zakładał również możliwość organizacji obozów sportowych. To jest jednak temat odrębny. Mieliśmy budżet na poziomie 10 mln zł. Zgłosił się też partner – fundacja Lotto, która dysponowała budżetem dodatkowych 5 mln zł. To środki, które zasiliły wakacyjne obozy sportowe. Było to możliwe do przeprowadzenia, bo pandemia w okresie wakacyjnym nie miała aż tak dużego wymiaru, jak obecnie. Dlatego możliwe było zrealizowanie tych obozów. Mamy też informacje w wymiarze historycznym, że część obozów była realizowana przez kluby w wymiarze stacjonarnym czy dochodzeniowym z uwagi na bezpieczeństwo i chęć uniknięcia kłopotów epidemicznych.

Jeśli chodzi o podział województw, najwięcej klubów, które otrzymały dofinansowanie w ramach programów, znajduje się w województwie śląskim – ponad 500. Niewiele mniej jest w województwie podkarpackim i małopolskim. To pierwsza trójka, która przewodzi. Następne w kolejności są województwa wielkopolskie, mazowieckie, dolnośląskie, lubelskie, pomorskie, 270 klubów z województwa łódzkiego, 242 z kujawsko-pomorskiego, 205 z zachodniopomorskiego, 183 kluby z warmińsko-mazurskiego, 129 klubów z województwa lubuskiego, 128 ze świętokrzyskiego, 120 z opolskiego i na samym końcu, ale może to chwilowa tendencja, jest bliskie mi województwo podlaskie – 94 kluby.

Jesteśmy przygotowani na prowadzenie tego programu w przyszłości. W najbliższym czasie – to okres mierzony w dniach – przygotowane będą procedury do ogłoszenia na rok przyszły. Będziemy zakładali maksymalizację wsparcia dla naszych beneficjentów społecznych.

Jeśli państwo pozwolą, przybliżę dyscypliny sportu, które w roku bieżącym cieszyły się największym zainteresowaniem. Pomoże nam to zrozumieć sytuację. Niekwestionowany lider to oczywiście piłka nożna. Wsparliśmy 2402 kluby. Wiceliderem jest piłka siatkowa – 450 klubów. To bardzo duża dysproporcja. Miejsce na podium zamyka – to chyba niespodzianka – tenis stołowy. To sport, który ma bardzo duży potencjał, jeśli chodzi o sport powszechny. Ma wymiar egalitarny. To 283 kluby. Czwarte miejsce zajmuje lekkoatletyka – 277 klubów. Miejsce piąte to karate, nowy sport olimpijski – 213 klubów. Szóste miejsce to koszykówka – 206 klubów. Siódme miejsce pływanie – 184 kluby. Ósme miejsce piłka ręczna – 177 klubów. Dziewiąte miejsce to szachy – 165 klubów. Pierwszą dziesiątkę zamyka judo – 112 klubów. Jak państwo mogą zobaczyć, sportowe gry zespołowe są dość licznie reprezentowane, ale są też sporty indywidualne.

To wszystko, jeśli chodzi o informację wstępną. Nie wiem, czy jest już z nami pani minister Krupka, która chciałaby uzupełnić tę informację.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Pani minister jest obecna, panie dyrektorze. Jeśli pan tu stawia kropkę, oddam teraz głos pani minister, jeśli chce coś dołożyć do tej informacji. Potem będą pytania i odpowiedzi. Bardzo proszę.

Stwierdzam kworum i zamykam głosowanie. Bardzo proszę o podanie wyników na tablicy. Zaraz poprosimy panią minister o wypowiedź. Chcę tylko podać, ilu posłów uczestniczy w posiedzeniu. Obecnych jest 31 posłów. Potwierdzam kworum.

Oddaję głos pani minister.

Sekretarz stanu w MS Anna Krupka:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, program „Klub", co należy podkreślić na wstępie, to element rządowej „Strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju". W latach 2016–2020 w ramach programu przeznaczono na wsparcie klubów sportowych z terenu całego kraju blisko 200 mln zł ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. Dzięki programowi „Klub" możliwe jest dotarcie z bezpośrednim wsparciem finansowym do tysięcy lokalnych środowisk sportowych, klubów sportowych z terenu całej Polski. Łącznie w ramach ogłaszanych naborów rozpatrzono ponad 28 tys. wniosków w niespotykanej wcześniej skali. Działania podjęte w tym zakresie w 2020 r. pozwoliły na objęcie programem ponad 4900 klubów. To o ponad 117 klubów więcej niż w 2019 r. Program w założeniach ma wspierać małe i średnie kluby sportowe, dlatego 88% klubów, które otrzymały w roku bieżącym wsparcie w programie, ma roczny budżet mniejszy niż 100 tys. zł, a ponad 30% funkcjonuje z budżetem mniejszym bądź równym 25 tys. zł. Najwięcej dofinansowanych klubów pochodzi z terenów województwa śląskiego – 585, a najmniej z podlaskiego – 94. Wskazane wielkości wynikają z dobrowolnych aktywności organizacji sportowych w tym zakresie. Program nie zawiera algorytmów terytorialnej alokacji środków.

Poprzez udział w programie kluby sportowe mogą wesprzeć szkoleniowców prowadzących zajęcia sportowe z dziećmi i młodzieżą, średnio ponad 7500 trenerów i instruktorów rocznie, oraz uzupełnić bazę sprzętową. Łącznie zakupiono 949 tys. sztuk sprzętu sportowego, niezbędnego do prowadzenia szkolenia sportowego. Zorganizowano zgrupowania sportowe, 3423 obozy sportowe od 2016 do 2020 r. W klubach sportowych, które otrzymały dofinansowanie w 2020 r., szkoli się łącznie ponad 264 tys. dzieci i młodzieży, z których nieco mniej niż połowa – 128 tys. – posiada licencję odpowiednich polskich lub okręgowych związków sportowych. Wśród nich jest prawie 2300 członków kadry narodowej polskich związków sportowych oraz 8000 członków kadry wojewódzkiej. Z uwagi na stan epidemiczny oraz trudną sytuację środowiska sportowego zdecydowano się w tym roku na zwiększenie budżetu na realizację programu do rekordowej kwoty ponad 55 mln zł, co pozwoliło na objęcie wsparciem publicznym 4902 klubów sportowych z całej Polski.

Ponadto w roku bieżącym wprowadzono możliwość przeznaczenia pełnej kwoty wnioskowanej dotacji – 10 lub 15 tys. zł w zależności od tego, czy to klub jedno- czy wielosekcyjny – na wynagrodzenie szkoleniowców prowadzących zajęcia sportowe. Najpopularniejsze sporty w tej edycji programu to piłka nożna – 2402 kluby, piłka siatkowa – 450 klubów, tenis stołowy, o czym wspominał już pan dyrektor – 283 kluby, lekkoatletyka – 277 klubów, karate – 213 klubów, koszykówka – 206 klubów, pływanie – 184 kluby, piłka ręczna – 177 klubów, szachy – 165 klubów i judo – 112 klubów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Dziękuję, pani minister. Teraz będą pytania. Mam pytanie do pana dyrektora. Wiemy, że rok 2020 jest dziwny. Lockdown w miesiącach marzec–czerwiec spowodował, że w ramach każdego wniosku o wsparcie ze środków publicznych wnioski klubów nie mogły być w pełni realizowane przez dość długi okres. W jaki sposób w praktyce będzie wyglądało rozliczenie tych wniosków w ramach programu „Klub"? Czy to miało jakieś znaczenie? Czy musieliście wprowadzić dodatkową interpretację? Wiemy, że w tamtym okresie działalność klubów była zamrożona. Teraz jest inaczej, kluby normalnie trenują i z tym nie ma problemu. Bardzo proszę, zadaję to pytanie do pana dyrektora Buzy. Czy mamy łączność?

Dyrektor departamentu MS Dariusz Buza:

Tak, oczywiście.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Panie dyrektorze, czy mógłby pan powiedzieć, czy były jakieś problemy interpretacyjne? Czy ta informacja rozpowszechniła się bardzo szybko, aby kluby realizujące działania w ramach tego programu mogły spokojnie funkcjonować w tym trudnym roku, w którym nie planowaliśmy obostrzeń, które w pewnym momencie również zawiesiły działalność klubów sportowych?

Dyrektor departamentu MS Dariusz Buza:

Oczywiście. Jak pan przewodniczący słusznie zauważył, połowa marca to moment, w którym nastąpiły zdecydowane działania reakcyjne ze strony publicznej – lockdown i aktywna walka z pandemią. Jeśli chodzi o program „Klub", byliśmy w bardzo dobrej sytuacji, ponieważ wiosną podjęliśmy zdecydowane działania, aby od razu wyjść naprzeciw oczekiwaniom społecznym i umożliwić klubom optymalizację kosztów. W kwietniu – a właściwie nawet w marcu – została podjęta decyzja, że kluby będą mogły przeznaczyć całość potencjalnego grantu na wynagrodzenie trenerów. Przypomnę, że w przypadku programu „Klub" nie ma obostrzeń mówiących o tym, że zajęcia muszą być tylko w formule stacjonarnej, czyli wszyscy muszą grupować się na sali. W warunkach klubowych możliwe jest oczywiście rozpisywanie planów szkoleniowych i treningowych, które pozwalają w wielu sportach na funkcjonowanie nawet w warunkach domowych. Praktycznie we wszystkich znaleźlibyśmy pewnie taki punkt zaczepienia. Tak się rzeczywiście działo. Kluby radziły sobie szeroko, internet był bardzo pomocny, plany dystrybuowane były za pomocą komunikatorów. Znam ten temat z autopsji.

Kluby bardzo dobrze poradziły sobie z utrzymaniem dyspozycji zawodników. Proszę pamiętać, że drugim komponentem był zakup sprzętowy, który, jak wykazałem, nie był realizowany w bardzo dużym zakresie. Niespełna albo aż 25% klubów zdecydowało się na zakup sprzętu. Pandemia nie miała na to żadnego wpływu. Trzeci aspekt to obozy sportowe. Objęły one okres wakacyjny, który w sposób naturalny był nieco luźniejszy. Pandemia, z uwagi na termikę, odpuściła i możliwe było to do przeprowadzenia.

W pierwszej tarczy były przepisy, które umożliwiają beneficjentom, niezależnie od programu, zaliczenie kosztów poniesionych w związku z realizacją danego zadania, nawet jeśli finalnie do realizacji tego zadania nie doszło. Przykładowo wnioskodawca, NGO, miał zorganizować zadanie polegające na imprezie masowej, do imprezy finalnie nie doszło, bo obostrzenia na to nie pozwalały, ale jeśli zostały poniesione koszty związane z rezerwacjami, zakupem medali, jakichś pakietów czy organizacyjnie, to te koszty na mocy obowiązujących przepisów są zaliczane. Jesteśmy w tym zakresie bardzo proaktywni i na tym etapie nie mamy zidentyfikowanych ryzyk czy kłopotów, które uniemożliwiałyby rozliczenie zadania. Jeśli odnosimy się stricte do klubów sportowych, to sama konstrukcja programu absolutnie przystaje do sytuacji, w której funkcjonujemy. Nie mamy też obostrzeń, które by mówiły, że klub musi jechać 100, 200, 300 km, aby odbyć obóz sportowy. Dopiero rozpoczyna się okres rozliczeń. Przypomnę, że okres realizacji programu upłynął z dniem 15 listopada. Na chwilę obecną wszystkie kluby, które rozliczały u nas zadania, nie miały z tym problemu. Nie identyfikujemy tego ryzyka jako istotnego. Wydaje się nam, że jest bezpiecznie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Dziękuję panu dyrektorowi. Czy są jeszcze jakieś pytania? Czy poseł Kałużny chce zadać pytanie? Bardzo proszę, pan poseł Papke.

Poseł Paweł Papke (KO):

Dzień dobry. Wysoka Komisjo, pani minister, panie dyrektorze, bo to zapewne pan będzie odpowiadał na to pytanie, mam pytanie co do przyszłości. Z informacji przedstawionej przez pana dyrektora wynika, że mimo tej trudnej sytuacji epidemiologicznej w tym roku zdecydowana większość albo wszystkie środki zostały wypłacone w ramach programu „Klub". Ale co z przyszłością? Pan dyrektor właściwie tylko jednym zdaniem wspomniał o tym, co ma się wydarzyć. Czy jeśli ten stan będzie się utrzymywał w naszym kraju przez kilka długich miesięcy – a trochę na to wskazuje – wpłynie to na opublikowanie nowego programu „Klub" na 2021 r.? Co z datami granicznymi tego programu? Czy coś

będzie przesuwane, aby dać klubom więcej czasu na realizację zadań, które ten program obejmuje? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Bardzo proszę, pani minister.

Sekretarz stanu w MS Anna Krupka:

Szanowny panie pośle, w tym roku budżet programu był rekordowy, co pozwoliło także na objęcie programem rekordowej liczby klubów – 4902 kluby sportowe. Każdy klub, który złożył pozytywnie rozpatrzony formalnie wniosek, został objęty wsparciem. W tym można było przeznaczyć – co jest pewnym novum w tym programie – 100% środków na wynagrodzenia trenerów. To bardzo szerokie wsparcie. Wsparcie to zostało tak skonstruowane i zmiany, o których mówiłam, zostały tak zaprojektowane właśnie ze względu na czas epidemii. Gdy program był rozpatrywany, gdy ogłoszono jego rozstrzygnięcie – miało to miejsce na początku czerwca tego roku – byliśmy już po pierwszej fazie epidemii. Stąd te zmiany w konstrukcji programu. Oczywiście planujemy jego kontynuowanie. O szczegółach i o tym, jakie mamy plany w przyszłym roku, jak będzie wyglądał program „Klub", opowie pan dyrektor Dariusz Buza.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Bardzo proszę o kontynuację, panie dyrektorze.

Dyrektor departamentu MS Dariusz Buza:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani minister, uzupełniając informację przedstawioną przez panią minister, chciałbym państwa poinformować, że planowany na przyszły rok budżet, który był przedmiotem obrad Komisji, pozostaje niezmieniony. Dążymy do tego, aby było to ponad 50 mln zł, i będziemy starali się utrzymać tendencję z roku bieżącego, aby każdy beneficjent, który złoży poprawny wniosek, mógł otrzymać wsparcie ze środków publicznych. Zaplanowane też zostały pewne działania wspierające o dodatkowym charakterze. Nazwę je umownie ulgą, choć nie będzie to najlepsze określenie. Obniżamy procent wkładu własnego wymaganego od beneficjentów, co na pewno będzie pozytywnie odebrane. Wszyscy wiemy, że jednostki samorządu terytorialnego też zostały w pewien sposób dotknięte pandemią i ograniczeniami. Z tego powodu trudniej będzie sformułować budżet na sport. To pierwszy program ministerstwa, który będzie przeprowadzany w formule cyfrowej. Wnioski będą składane w wersji elektronicznej. Dopiero przy dojściu do umowy, jako załącznik do umowy już po rozstrzygnięciu, beneficjent będzie przesyłał nam wersję papierową.

Jeżeli mówimy o terminach – ustosunkowując się do pytania pana posła Papkego – to planowane ogłoszenie konkursu przewidujemy jeszcze w tym miesiącu. Pozwolimy naszym beneficjentom bardzo spokojnie podejść do procesu aplikacyjnego. Myślę, że tak jak w roku bieżącym będzie można składać wnioski aż do marca. Rozstrzygnięcie będzie w maju, tak aby przed wakacjami wszyscy wiedzieli, na czym stoją, na co mogą liczyć, co planować w swoim budżecie. Myślę, że elektronizacja procedur obowiązujących w ministerstwie z jednej strony pozwoli nam na przyspieszenie tego procesu, a z drugiej strony będzie to bardziej bezpieczne dla naszych beneficjentów. Przypomnę, że to procedura, w której popełnić błąd jest trudno, choć zdarzają się takie sytuacje. Są to wnioski, które liczą się praktycznie samodzielnie. Nie mamy tu żadnych załączników oprócz tych, które są wymagane w formule statutu czy wpisu do rejestru u starosty lub w KRS, jeśli klub prowadzi działalność gospodarczą. Problem został maksymalnie skrojony pod potrzeby małych i średnich klubów, tych, które nie są biegłe w procedurach pozyskiwania środków. Chcemy w przyszłym roku maksymalnie klubom pomóc. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Olszewski, a następnie zdalnie pytania zada pan poseł Mariusz Kałużny.

Poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję uprzejmie. Panie przewodniczący, pani minister, szanowni państwo, panie dyrektorze, nie będę łapał za słówka, ale chciałbym dopytać. Powiedziano, że chodzi

o poprawnie złożone wnioski. Chciałbym się dowiedzieć czegoś na ten temat. Sam pan zwrócił uwagę, że o dofinansowanie walczą przede wszystkim małe i średnie kluby, które nie zawsze mają taką administrację, aby dokładnie wypełnić ten wniosek. Chciałbym się dowiedzieć, jakie są najczęstsze błędy przy składaniu wniosków, które popełniają kluby je składające. Czy później kluby, które zostały odrzucone z przyczyn formalnych, otrzymują informację dotyczącą tego, jakie błędy popełniły? Rozumiem, że kluby, które wypełniły wszystko prawidłowo, dostają informację o tym, że środki są przyznane w takiej a takiej wysokości. Wtedy są szczęśliwe. Mniej szczęśliwe są kluby, które tych pieniążków nie dostaną i których wnioski są odrzucane z przyczyn formalnych – bo zostały źle wypełnione. Czy one dostają informację, jaki błąd popełniono, aby w następnym rozdaniu takich błędów nie popełnić? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Pan poseł Mariusz Kałużny, bardzo proszę.

Poseł Mariusz Kałużny (PiS):

Czy mnie słychać?

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Tak, panie pośle.

Poseł Mariusz Kałużny (PiS):

Panie przewodniczący, pani minister, szanowni państwo, wiele kwestii zostało już poruszonych. Miałem pewne problemy techniczne. Chciałem wystosować jeden wniosek do pani minister i całego ministerstwa. Trzeba przyznać, że program „Klub" jest w pewnym sensie rewolucyjny. Jest bardzo dobry, począwszy od tego, jaka jest jego skala i ile klubów obejmuje, a skończywszy na tym, że szansa na środki z programu jest duża dla klubów małych i średnich. Perspektywa lokalna często jest taka, że w mieście 10-, 15-, 20-tysięcznym, gdy takie kluby mają dotację roczną w skali 5–10 tys. zł – bo nie są to kluby tak popularne jak np. piłka nożna – to 10 tys. zł z Ministerstwa Sportu pozwala na całoroczne utrzymanie. To jest drugi budżet dla takiego klubu. Argumentem przemawiającym za tym programem jest fakt, że skala wydatków, na które można te pieniądze poświęcić, jest bardzo szeroka. To jest bardzo dobre. Często jest tak, że grupa kosztów jest tak wąska, że nie wszyscy się łapią. Tu można zdecydować, czy to jest na trenera czy inne wydatki. To jeden z lepszych programów. Wpisuje się poza tym w drabinkę szkoleniową, o której bardzo często mówimy w ministerstwie.

Mamy mnóstwo programów, jeśli chodzi o sport wyczynowy, sport dzieci i młodzieży, sport szkolny. Jest też sport klubowy, ale zarazem powszechny. To bardzo dobry program. Mam do państwa jeden wniosek – aby go kontynuować i pomyśleć o zwiększeniu na niego środków. Wiemy, że niektórych programów nie udało się zrealizować w czasie pandemii. Może warto pomyśleć, aby przenieść środki na ten program. Na pewno godne uwagi jest to, co powiedział pan dyrektor Buza. Program „Sportowe wakacje" był doskonałym uzupełnieniem programu „Klub". Obserwuję ten program od początku jego istnienia i mogę o nim mówić jedynie w superlatywach. Panu dyrektorowi Buzie gratuluję tego programu oraz sprawności w sprawdzaniu tych wniosków, bo przecież są ich tysiące. Pieniądze wypłacane są szybko. Mam nadzieję, że program będzie kontynuowany. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Dziękuję panu posłowi za tę opinię. Bardzo proszę, jeszcze pan poseł Papke chciał zadać pytanie.

Poseł Paweł Papke (KO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, chciałbym kontynuować wypowiedź pana przewodniczącego Olszewskiego co do tych beneficjentów, którym ze względów formalnych nie udało się pozyskać środków. Czy ministerstwo, dysponując olbrzymią bazą adresów e-mail, numerów telefonicznych, zastanawiało się nad zrobieniem szkolenia dla wszystkich klubów sportowych, które byłyby chętne wziąć w czymś takim udział? Mówimy oczywiście w czasach pandemii o szkoleniu on-line. Dzięki temu jak najwięcej klubów miałoby szansę pozyskać środki.

Jak wspominali moi przedmówcy, koledzy parlamentarzyści, często są to kluby z małych ośrodków miejskich, gdzie trenerem jest prezes klubu, dyrektor, ludzie pełniący wiele funkcji w takiej jednostce. Nie wszyscy ludzie sportu mają głowę do spraw, które często wydają nam się proste. To mogą być dla nich trudne kwestie formalne. Takie szkolenie on-line dla wszystkich chętnych byłoby dobrym rozwiązaniem, aby zmniejszyć skalę wniosków, które nie przechodzą weryfikacji merytorycznej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Dziękuję bardzo panu posłowi. Bardzo proszę o odpowiedzi na pytania panów posłów.

Sekretarz stanu w MS Anna Krupka:

Szanowni panowie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie pośle, jeśli mówimy o instruktażu dotyczącym prawidłowego wypełniania wniosków, to jest instrukcja na stronie internetowej, podobnie jak przykładowy, wypełniony wniosek. Szkolenie on-line byłoby w pewnym sensie tego powtórzeniem. Wszystko jest dostępne. W zestawieniu rozstrzygnięcia każdy klub ma opis błędu. W samym wniosku praktycznie niemożliwe jest popełnienie błędu, ponieważ ten wniosek przechodzi przez system, a zatem system nie pozwala go wysłać, jeżeli nie jest wypełniony. Braki mogą dotyczyć ewentualnie załączników, czyli statutu, wpisu do KRS czy starosty, podpisu osób upoważnionych, sprawozdania finansowego czy oświadczenia o wysokości środków publicznych otrzymanych w roku poprzedzającym. Jest tam też wyszczególnione, jakie dokumenty należy złożyć, co również jest pokazane w instruktażu, o którym wspomniałam. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Dziękuję. Czy pan dyrektor chciałby jeszcze coś dodać?

Dyrektor departamentu MS Dariusz Buza:

Panie przewodniczący, pani minister naprawdę wyczerpująco omówiła katalog popełnianych błędów. Tak jak powiedziała pani minister, na stronie jest kompletny, wypełniony wniosek. Mamy formularz najczęściej zadawanych pytań oraz specjalną instrukcję do wypełnienia wniosku. W naszej ocenie, ponieważ wniosek jest zelektronizowany, który sam się liczy, popełnić w nim błędu nie można. Błędy biorą się stąd, że albo ktoś nie przeczytał programu, nie zapoznał się z instrukcją, albo nie spojrzał na przykładowy wniosek. No i potem pojawiają się błędy, że na przykład brakuje załączników albo nie wiedziano, że należy napisać oświadczenie, jeśli z dokumentów finansowych nie wynika wysokość środków publicznych, które klub otrzymał w roku poprzedzającym. To są naprawdę bardzo proste procedury, które zostały specjalnie skrojone na potrzeby tych beneficjentów – małych, średnich klubów, lokalnych przedstawicieli środowisk sportowych, o których wspominali pan poseł Kałużny i pan poseł Papke. Nie ma drugiego programu w ministerstwie, który byłby tak prosto skonstruowany. Proszę mi wierzyć. Cały czas nad nim pracujemy, aby beneficjent, wysyłając dokumentację, miał pewność, że zrobił to dobrze. Na końcu wniosku elektronicznego mamy specjalne pola do oznaczenia, gdzie beneficjent potwierdza, że dołączył wszystkie załączniki, wypełnił wszystkie pola. Mówiąc kolokwialnie, trzeba to odkliknąć. Później jest sytuacja, że ktoś odklikał to bezrefleksyjnie, a nie załączył dokumentów. Rozmowa wtedy jest trudna, bo błąd został popełniony po stronie wnioskodawcy, a nie po stronie przyjmującego. Staramy się maksymalnie uczulić naszych beneficjentów, aby podwójnie sprawdzali dokumentację, co pozwoli uniknąć błędów i otrzymać dofinansowanie. Jak wspomniała pani minister, to jedyny program, w którym wszystkie poprawnie złożone wnioski otrzymują wsparcie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (KO):

Dziękuję. Rozumiem, że do marca przyszłego roku będą składane wnioski klubów, co jest istotne dla wszystkich, którzy śledzą posiedzenie naszej Komisji i są zainteresowani tym programem. W maju będzie rozstrzygnięcie i kluby będą wiedziały, na co mogą liczyć w 2021 r. – kolejnym trudnym, mam nadzieję ostatnim takim trudnym roku, na który będzie niestety oddziaływać pandemia koronawirusa.

Dziękuję pani minister, dziękuję panu dyrektorowi, dziękuję państwu posłom. Wyczerpaliśmy porządek obrad w dniu dzisiejszym. Zamykam posiedzenie Komisji.